

Deszcz martwych ptaków

5 stycznia 2011

STANY ZJEDNOCZONE. Ulice zasłane ciałami martwych ptaków, co chwila następny spada z nieba...martwy. To nie są sceny z „Ptaków” czy innego nisko budżetowego horroru. To miejscowość w stanie Arkansas, w USA, gdzie doszło do strasznych i niewytłumaczalnych zjawisk.

Nikt nie potrafi wytłumaczyć, dlaczego ptaki umierają, choć setki biologów i ornitologów, którzy zjechali z całych Stanów Zjednoczonych, głowi się nad tym problemem. Według naukowców, przyczyn śmierci ptaków może być wiele. Niektóre były zmasakrowane, więc mogły zginąć na skutek pioruna lub gradu.

Dzień w którym zaczęły spadać, to Sylwester, śmierć ptaków mogły spowodować sztuczne ognie. Mogły zostać otrute. Wszystkie możliwości są brane pod uwagę. Wybrano losowo 65 ptaków, które zostały wysłane do laboratorium w celu ustalenia przyczyny śmierci. Czy jednak wyniki badań zostaną upublicznione?

W tym samym czasie, 200 kilometrów od miasteczka Beebe miało miejsce inne niewytłumaczalne zjawisko niedaleko miejscowości Roseville, również związane ze śmiercią zwierząt, tym razem ryb. W rzece odkryto ponad 100 tysięcy śniętych ryb. Władze uspokajają i nie łączy obu zdarzeń, jednak trzeba zadać sobie pytanie, co spowodowało oba przypadki. Może jednak są one połączone? Może mamy do czynienia z tajnymi eksperymentami, które mają na celu testowanie nowych rodzajów broni? Czy eksperymenty wymknęły się spod kontroli? Czekamy na kolejne informacje z USA.

Opracowanie: Lanjelin

Na podstawie: Reuters , Humbug , FoodFreedom

Źródło: [New World Order](#)